

Taneczna różnorodność świata

Festiwal

Dobiegła końca tegoroczna edycja Festiwalu Tańców Dworskich Cracovia Danza. Tym razem odbyliśmy podróż tanecznym krokiem do Ameryki Południowej. We wtorek – jako finał festiwalu – zaprezentowano spektakl „Il mondo nuovo”.

Sam temat wydawał się ciekawy, bo Ameryka Południowa w czasach wielkich odkryć była krainą rozbudzającą wyobraźnię mieszkańców Starego Kontynentu. Importowane stamtąd motywy – jak stroje, wyobrażenia flory i fauny oraz zwyczaje – stawały się inspiracją dla sztuki XVI, XVII i XVIII wieku. Europa odcisnęła z kolei swoje piętno w kulturze nowo odkrytych lądów.

Pomysł jednak nie wybrzmiał. Przede wszystkim „Il mondo nuovo” to nie jest spektakl. Był to raczej ciąg po-



FOT. MICHAŁ GĄCIARZ

Na finał festiwalu zaprezentowano spektakl „Il mondo nuovo”

kazów choreografii, przygotowanych przez polskich i zagranicznych artystów. Jednym wyszło lepiej (Ana Yepes, Alaknanda Bose), innym – nieco gorzej (Marie-Claire Bär Le Corre). Zabrakło spoiwa narracyjnego, nici łączącej sceny. Niezbyt też przebiła się (poza wyjątkami) tematyka Ameryki Południowej. Tanecznego zderzenia kultur

raczej nie zobaczyliśmy. Przyznać natomiast trzeba, że wyjątkowo dobrze zaprezentowali się tancerze baletu Cracovia Danza. Skocznymi i znakomicie osadzeni w muzyce. Miło było na nich patrzeć w ciekawie skrojonych choreografiach Romany Agnel, szefowej baletu i pomysłodawczyni festiwalu. ©©

Łukasz Gazur